

Katarzyna Szymańska
Bożena Świdarska

Rozważania o skutecznej współpracy z rodzicami niepełnosprawnych uczniów

Nowe regulacje prawne dotyczące kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi wynikają z rozporządzeń Ministerstwa Edukacji Narodowej odnośnie do zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach. Jedną z zmian dotyczy zasad funkcjonowania zespołów skupiających nauczycieli, wychowawców i specjalistów prowadzących zajęcia z danym uczniem. Zespół tworzy się m.in. dla ucznia posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Taki zespół będzie identyfikował potrzeby rozwojowe i edukacyjne ucznia oraz jego indywidualne możliwości psychofizyczne, przeprowadzając wielospecjalistyczną ocenę poziomu funkcjonowania ucznia, na podstawie której określi odpowiednie dla ucznia formy pomocy, sposoby i okresy jej udzielania. Dodatkowym i niezwykle istotnym aspektem jest włączenie rodziców ucznia w skład zespołu. Jeśli uczynimy rodzica pełnoprawnym członkiem zespołu, pozwoli to nam na uzupełnienie diagnozy, a jednocześnie już na etapie planowania pozwoli ustalić wspólne kierunki pracy z dzieckiem.

Co więc możemy zrobić, aby ta współpraca była efektywna? Jak zapobiegać wzajemnemu brakowi zaufania i postawom roszczeniowym? Jak przekonać rodziców, że współdziałanie między szkołą a domem przynosi wymierne efekty?

W terapii dziecka niepełnosprawnego bardzo ważnym elementem jest umiejętna współpraca z rodzicami. Terapia jest tym bardziej skuteczna, im bardziej relacje między rodzicami a nauczycielem lub specjalistą są właściwsze. Terapeuta zajmujący się dziećmi posiadającymi orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego musi umieć radzić sobie w sytuacji, gdy rodzice nie chcą lub

nie potrafią współpracować z terapeutą. Jednolitość oddziaływań, wzajemne zaufanie i konsekwencja w postępowaniu są podstawowymi warunkami powodzenia naszej pracy.

Zatem zespół tworzący Indywidualny Program Edukacyjno-Terapeutyczny powinien uwzględnić potrzeby nie tylko samego dziecka, ale i jego rodziny. Musimy zdobyć akceptację rodziców, gdyż brak współpracy nauczycieli, specjalistów i rodziców na poziomie formułowania i realizacji programu skutkować będzie brakiem postępów, a tym samym nasza praca będzie mało efektywna. Rodzice naszych niepełnosprawnych uczniów mogą być trudnymi partnerami, ale starajmy się ich zrozumieć, a nie oceniać. Często są zagubieni, nie akceptują sytuacji, w której się znaleźli, poszukują cudownych rozwiązań, są nadopiekuńczy lub zbyt liberalni. Naszym zadaniem jest pomóc im odzyskać wiarę w rozwój ich dziecka na miarę jego możliwości, a także akceptację dziecka takiego, jakie jest. Ważnym aspektem jest zatem włączenie rodziny do pracy rewalidacyjnej.

Proponowane zmiany w kształceniu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi są najlepszym momentem na to, aby niezwykle poważnie podejść do problemu i znaleźć najlepsze rozwiązanie. Konieczna jest jednak wzajemna akceptacja, cierpliwość, empatia i zaufanie. Musimy nauczyć się pracować bez stawiania rodzicom wymagań i zaakceptować fakt, że rodzice nigdy nie będą naszymi równorzędnymi partnerami w procesie terapii swych dzieci. To my jesteśmy specjalistami w danej dziedzinie i to my mamy pomóc dziecku.

Jak zatem zaplanować i zorganizować efektywną współpracę?

Krok 1. Zaufanie

Rodzice, przekazując w nasze ręce orzeczenie własnego dziecka, powierzają nam swoją tajemnicę. Tajemnicę, z którą często sobie nie radzą i oczekują, że to my – nauczyciele, specjaliści pomożemy im w trudnej sytuacji. Naszym zadaniem jest zdobyć zaufanie rodziców, zapewnić im komfort poczucia bezpieczeństwa, ale jednocześnie zadbać o ich edukację. Pomóżmy im w kontaktach ze specjalistami, zaproponujmy szkolenia, fachową literaturę. Rodzice muszą rozumieć istotę niepełnosprawności swego dziecka i muszą posiadać niezbędną wiedzę na temat, jak prawidłowo rozwiązywać wynikające stąd różnego rodzaju problemy. Świadomość, w jaki sposób mogą oni przyczynić się do osiągnięcia pełniejszej rewitalizacji swojego dziecka, jest dla nich istotnym elementem terapii.

Bądźmy skarbnicą wiedzy nie tylko tej fachowej, ale też czysto życiowej, pamiętając różne historie dzieci i ich rodzin, mające dobre zakończenie.

Krok 2. Odpowiedzialność

Zrozumienie, że odpowiedzialność za skuteczne funkcjonowanie terapii spoczywa nie tylko na nas, ale i na rodzicach, jest ważnym punktem w relacjach z rodzicami. Rodzic musi mieć świadomość, że nasze działania powinny być poparte pracą dziecka w domu. Należy uczynić z rodzica równego sobie partnera w dyskusji, a także w obowiązkach. Dobrą i sprawdzoną formą ustalenia zasad współpracy może być zawarcie kontraktu i dbanie o to, by rodzice dotrzymywali określonych w nim warunków. Spisanie umowy i określenie zasad współpracy obliuguje obie strony do wywiązywania się z zadań z korzyścią dla dziecka. Taki kontrakt może stać się integralną częścią IPET-u.

Pamiętajmy, aby stopniowo włączać rodziców w realizację zadań. Nie obarczajmy ich wieloma obowiązkami na początku naszej współpracy. Pokażmy, że nasza praca jest skuteczna, a rodzice sami będą chcieli kontynuować pracę z dzieckiem w domu.

Krok 3. Współpraca

Ustalenie zakresu współpracy i sposobu wymiany informacji pozwoli nam na uniknięcie nieporozumień. Pamiętajmy o tym, że w czasie pracy

z dzieckiem jesteśmy całkowicie mu oddani i skupieni na jego problemach. Mamy jednak prawo do prywatności i odpoczynku. W części terapeutycznej, pracując z dziećmi niepełnosprawnymi, możemy jednocześnie pracować z ich rodzicami. Rodzice powinni wiedzieć, czemu służą podejmowane przez nas działania, sami również powinni umieć wykonać określone zadanie lub czynność, ale muszą być przekonani, że jest to dla ich dziecka ważne. Możemy proponować rodzicom nowe formy zabaw lub ćwiczeń, tak aby jak najmniej ingerować w rozkład dnia rodziny.

Aby nasza współpraca była efektywna, musimy w planowaniu kierunków pracy z uczniem uwzględnić preferencje rodziców, ich system wartości i sytuację rodzinną. Stosujmy takie metody i sposoby pracy, które są odpowiednie dla określonego typu postaw rodziców.

Krok 4. Wzmocnienie

Nie należy zapominać o wspieraniu aktywnej postawy rodziców w pracy terapeutycznej poprzez wzmocnianie ich działań słowem, gestem, informacjami zwrotnymi zapisanymi w dzienniczku ucznia lub w trakcie rozmów telefonicznych. Dzienniczek prowadzony wspólnie przez nauczyciela i rodziców może być doskonałą formą wymiany informacji i zapewnić stały kontakt. Zawsze pamiętajmy, aby wzmocniać pozytywne aspekty naszej współpracy, nie skupiać się na negatywach. Sukces osiągniemy wtedy, gdy zapewnimy rodzicowi komfort zrozumienia i akceptacji.

Przekazując informację o uczniu, skupiamy się na aspektach rozwoju jego umiejętności, opisujemy jego postępy i podkreślamy nawet najmniejsze osiągnięcia.

Pracując z uczniami niepełnosprawnymi, warto pamiętać, że rodzice mogą być dla nas wsparciem. Musimy uczynić ich sprzymierzeńcami, możemy korzystać z ich wiedzy na temat dziecka, a jednocześnie wspierać, organizując takie szkolenia czy udzielając takich porad, które będą procentowały w naszych wzajemnych relacjach. Kontakt z rodzicami powinien być jak najbardziej naturalny, lecz warsztat pracy zespołu powinien znajdować się poza sferą obserwacji rodzica. Powinniśmy na bieżąco przekazywać informacje dotyczące dziecka, ale równocześnie rozmawiać o jego przyszłości. Nauczyciele szkół ogólnodostępnych pracujący z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie często próbują sprostać

problemowi nakłonienia rodziców do przeniesienia dziecka do placówki specjalistycznej. Nie możemy nigdy zapominać, z jakimi rodzicami współpracujemy. Musimy pokonać ich negatywne uczucia, emocje i bardzo powoli tłumaczyć, wyjaśniać i proponować nowe, inne rozwiązania.

Niech nasze rozważania dotyczące skutecznego współdziałania z rodzicami naszych niepełnosprawnych uczniów podsumuje Antoine

de Saint-Exupéry: *Nigdy nie trać cierpliwości – to jest ostatni klucz, który otwiera drzwi.*

Katarzyna Szymańska jest oligofrenopedagogiem, nauczycielką języka polskiego w Zespole Szkół nr 2 w Płońsku

Bożena Świdorska jest oligofrenopedagogiem, nauczycielem konsultantem w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Ciechanowie

O DZIECIACH

A niewiasta, tuląca dziecię do swego łona, rzekła:

Powiedz nam o Dzieciach.

I odrzekł:

Dzieci wasze nie waszymi są dziećmi.

Są synami i córkami tęsknoty Żywota za własnym spełnieniem.

Przechodzą przez was, lecz z was nie pochodzą.

I chociaż są z wami, nie do was należą.

Możecie im dać swoją miłość, lecz nie myśli wasze,

Jako że swe własne myśli posiadają.

Możecie gościć ich ciała, lecz nie dusze ich,

Gdyż ich dusze zamieszkują w domu należącym do jutra,

którego nawet w snach waszych odwiedzić nie zdołacie.

Możecie usiłować być podobnymi do nich, lecz nie próbujcie nawet

uczynić ich podobnymi do was.

Jako że życie się nie cofa ani na dzień wczorajszy nie czeka.

Jesteście łukami, z których dzieci wasze, niby żywe strzały wysyłane są

w przyszłość.

A Łucznik szuka znaku na ścieżce nieskończoności i gnie was swą potęgą

tak, aby strzały Jego szybowały chyżo i daleko sięgały.

Niech ugięcie wasze w rękach Łucznika szczęściem napelnione będzie;

Gdyż tak jak kocha On strzałę, która w przestrzeń wzlata,

tak również łuk, który jest stabilny, miłością darzy.

Khalil Gibran, „Prorok”